Opłata pocztowa zapłacona gotówką. Pojedynczy numer 20 groszy.

Głos Pszczyński

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, gospodarczym, społecznym i kult.-oświatowym ludu śląskiego.

Cena prenumeraty z przesyłką pocztową:
Rocznie . . . . . . 9·— zł
Półrocznie . . . . . 4·50 „
Kwartalnie . . . . . 2·30 „
Miesięcznie . . . . . —·80 „

Wychodzi w każdą sobotę.
Redakcja i Administracja: Pszczyna, ul. Kopernika 18/I p.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 307.380.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia zwykłe za 1 mm 40 gr, w tekście 50 gr, przed tekstem 80 gr. Przy kilkakrotnem ogłoszeniu znaczna zniżka.

Rok 2 — Pszczyna, dnia 15 sierpnia 1931 — Nr. 22

Zjazd Legjonistów w Tarnowie.

W dniu 9 sierpnia b. r. odbył się dziesiąty ogólny Zjazd Legjonistów w Tarnowie. Na zjazd ten przybył Pan Prezydent R. P., członkowie Rządu, przedstawiciele Sejmu i Senatu, władze wojskowe i cywilne. Zjazd miał przebieg imponujący i wypadł świetnie. Od samego rana w niedzielę na dworcu w Tarnowie zajeżdżały pociągi ze wszystkich stron Polski, przepełnione uczestnikami zjazdu. W charakterze gościa obecny był na zjeździe Komandor William Bainbridge, prezes związku oficerów amerykańskich uczestników wojny. Ponadto brali udział delegaci Związku Legjonistów z Budapesztu, Czechosłowacji, Stowarzyszenia b. wojskowych i rezerwistów, Kolejowe P. W., straż pożarna, sokół, harcerze, banderja konna i piesza z Krakowa, delegacje miejskie i wiele innych organizacji z całej Polski. Ogółem w zjeździe brało udział około 10.000 osób. Całe miasto było bogato udekorowane.

Pierwszy przemówił p. Walery Sławek, złożywszy hołd Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, oświadczając, iż wita zjazd w imieniu Marszałka Piłsudskiego, który sam przybyć nie mógł, lecz wie, ile uczuć przywiązania płynie ku niemu. Następnie wzniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i Premjera Prystora i odczytał pismo odręczne Marszałka Piłsudskiego nadesłane zjazdu:

Warszawa, 8 sierpnia 1931 r.

Kochani Koledzy! Przyzwyczajony jestem na naszych Zjazdach sierpniowych zawsze bywać i mówić. Gdy zać mówić nie jestem w stanie, postanowiłem tym razem na Zjeździe nie być. Myślą i sercem będę z Wami jak Wy Wszyscy przeżywał tę chwilę. Gdy zdarzyło się, ze stare słońce zgasło a wstało nowe, całkiem inne, paliło ono i grzało całkiem nowemi i innemi promieniami, darząc wiosną, choć była jesień. Przyjmujcie serdeczne pozdrowienia od waszego Komendanta.

Po dłuższem przemówieniu i zobrazowaniu całego wysiłku i pracy I-szej brygady zakończył swoje przemówienie wezwaniem do dalszej pracy dla dobra naszej Ojczyzny.

Następnie przemówił p. wiceminister Stefan Starzyński, zaznaczając, że przemawia nie z przypadku, lecz z polecenia zarządu głównego. Nakreślając istotę i przejawy obecnego przesilenia gospodarczego, wzywając do wytężonej pracy i oszczędności. Do walki o jutro państwa stanąć musi obok nas całe społeczeństwo. Na ochotnika albo z poboru, jak na wojnie.

Po przemówieniach gen. Orlicz-Dreszera i gen. Rydza-Śmigłego odbyła się defilada przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej, stojącym w otoczeniu dygnitarzy wojskowych i cywilnych. W pierwszych szeregach Legjonistów szli gen. Składkowski, gen. Dreszer i inni. Oddział krakowski prowadził płk. Belina-Prażmowski. Po Legjonistach maszerowały pozostałe organizacje. Defilada, która trwała przeszło godzinę, wywołała u widzów niezapomniane wrażenie.

Wiadomości polityczne.

Powrót P. Prezydenta do Wisły.

Po zjeździe Legjonistów w Tarnowie, Pan Prezydent powrócił z powrotem do swej letniej rezydencji w Wiśle. W dniu 11 sierpnia opuścił Pan Prezydent Wisłę, udając się do Spały.

Nowy minister oświaty.

W dniu 13 b. m. Pan Prezydent na wniosek p. prezesa Rady ministrów mianował posła Janusza Jędrzejewicza ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Plebiscyt w Prusach.

Dnia 9 sierpnia odbyło się głosowanie za rozwiązaniem Landtagu. Po ogłoszeniu wyników plebiscytu stało się wiadomem, iż nacjonaliści z komunistami, którzy byli organizatorami kampanji za wcześniejszym rozwiązaniem Landtagu, spodkali się z poważnem niepowodzeniem. Za rozwiązaniem padło tylko 37% głosów wyborczych, to jest około 9 miljonów głosów.

Sesja Rady Ligi Narodów.

64-ta sesja Rady Ligi Narodów rozpoczyna się 1-go września w Genewie pod przewodnictwem ministerstwa spraw zagranicznych Hiszpanji p. Lerroux.

Gandhi jedzie do Londynu.

Sławny wódz ruchu niepodległościowego w Indjach Gandhi udaje się do Londynu na rozpoczynającą się tam wkrótce konferencję anglo-indyjską. Gandhi, znany z swej prostoty, pojedzie na okręcie trzecią klasą i zabierze z sobą dwie kozy, bowiem mleko kozie jest jego głównem pożywieniem. Reszta bagażu Gandhiego składać się ma jedynie z kilku kawałków materjału bawełnianego, którym Gandhi się przyodziewa, oraz z kilku kufrów dokumentów.

Kronika.

Z Pszczyńskiego.

—oooo—

Ważne dla Czytelników! Już w najbliższym czasie zaczniemy drukować historję Ziemi pszczyńskiej, pióra p. prof. L. Leszczyńskiego, co niewątpliwie Czytelnicy przyjmą z radością, gdyż dotąd nie mieliśmy żadnej pracy o dziejach Pszczyny po czasy najnowsze.

O sprawozdania z akcyj zbiórkowych. Pod adresem organizacyj i różnych komitetów społecznych słusznie odzywają się głosy opinji publicznej, aby sprawozdania z pracy społecznej ze szczególnem uwzględnieniem zbiórek pieniężnych i przeznaczeniem grosza publicznego podawano do publicznej wiadomości za pośrednictwem naszego tygodnika. Kto daje na cele dobroczynne, ma prawo domagać się, ile i co z pieniądzmi zrobiono!

Zniżki kolejowe dla członków towarzystw turystycznych. Członkom towarzystw turystycznych, należących do Związku Polskich Towarz. Turystycznych, przysługuje przy przejazdach w pociągach osobowych i pospiecznych zniżka 25-procentowa między szeregiem miejscowości całej Polski (m. in. Cieszyn, Katowice, Bielsko, Bystra, Ustroń, Wisła). Zniżka ta obowiązuje także członków Towarz. Tatrzańskiego. Wśród wymienionych miejscowości brak Pszczyny, która zasługuje zewszechmiar na uwzględnienie, jako miejscowość licznie odwiedzana przez turystów dla swych zabytków rzadkiej przyrody artystycznej (stary park z kościołem św. Jadwigi z w. XVI-go, żubry w lasach ks. pszczyńskiego i t. d.). Możeby odpowiednie czynniki pomyślały o włączenie Pszczyny do miejscowości objętych zniżkami kolej. przysługującemi tow. turystycznym.

O upiększenie Goczałkowic. Na zarząd zdrojowy w Goczałkowicach-Zdroju wpływają do nas liczne skargi, że nic się nie robi mimo znacznych taks klimatycznych, aby kuracjuszowi uprzyjemnić czas pobytu w kąpielach. Brak kortu tenisowego, boiska do gier, kurz uliczny, zaniedbany park z małą ilością ławek — oto bolączki kuracjuszów.

Bójka. Przed gospodą Wartenbergowej w Piasku powstała kłótnia pomiędzy Zawiszą Ja-

nem z Pszczyny oraz Wrożem Adolfem z Piasku i braćmi Masnemi Wilhelmem i Emilem z Pszczyny. W czasie kłótni Wróż pchnął sztyletem w piersi Zawiszę, raniąc go poważnie. Okaleczonego odstawiono do szpitala w Pszczynie a sprawcę przytrzymano.

Najechanie samochodem. Na szosie pomiędzy Kamionką a Piotrowicami kierowca samochodu półciężarowego SL. 11182 najechał na parokonną furmankę Kisia Stanisława z Chrzanowa, wskutek czego tak konie jak i furmanka zostały lekko uszkodzone. Wypadku w ludziach nie było. Szofer po wypadku odjechał szybkiem tempem w dalszym kierunku.

Furmanka najechała na chłopca. Na drodze w Kosznowach woźnica Kowal Grzegorz z Imielina najechał parokonną furmanką, naładowaną węglem na 5-letniego Pawła Pulsa, który poniósł śmierć na miejscu. W toku dochodzeń ustalono, iż winę wypadku ponosi woźnica, wskutek czego został przytrzymany i po ukończeniu dochodzeń odstawiony zostanie do dyspozycji władz sądowych.

Tragiczny upadek zakończony śmiercią. W godzinach popołudniowych upadła na kamiennej posadzce w chlewie 65-letnia wdowa Laskowa Anna, zam. we Frydku, pow. Pszczyna, tak nieszczęśliwie, że doznała złamania kręgosłupa i zmarła na miejscu.

Zagłodziła nieślubne dziecko. 2 b. m. przytrzymaną została w Panewniku 28-letnia Klosówna Marja, bez stałego miejsca zamieszkania, stanu wolnego, niosąca owinięte zwłoki własnego nieślubnego 6-tygodniowego dziecka, płci męskiej. Lekarskie badania zwłok wykazało, iż dziecko zmarło z powodu ogólnego wycieńczenia. Zwłoki dziecka umieszczono w kostnicy w Piotrowicach, a Klosównę odstawiono wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych w Mikołowie.

Z Cieszyńskiego.

—oooo—

Dziwne zarządzenie komisarza Kasy Chorych w Cieszynie. Dochodzą nas liczne skargi członków na zarządzenie, jakie wydał Komisarz Kasy Chorych. Już od trzech miesięcy jest zupełnie zamknięte ambulatorjum dentystyczne a liczni zgłaszający się pacjenci mają czekać z choremi zębami do czasu, aż będzie otwarte ambulatorjum przy Kasie Chorych w nowym budynku. — Dziwne zaiste postępowanie wobec swoich członków, którzy przecież mają mieć natychmiastową pomoc lekarską a jeśli p. Komisarz tak zarządził a trza było również zarządzić, aby członkowie aż do otwarcia nowego ambulatorjum dentystycznego nie płacili wkładek członkowskich, a niebyłoby szemrania i niezadowolenia. Mamy nadzieję, że nasze władze wojewódzkie zajmą się tą piekącą sprawą i albo natychmiast uruchomią ambulatorjum dentystyczne przy Kasie Chorych, albo też aż do uruchomienia tegoż będą pacjentów odsyłali do prywatnych lekarzy.

Obchód „Rerum novarum" w Cieszynie. Papież Leon XIII. wydał przed 40 laty Encyklikę pod tytułem „Rerum Novarum". Obecny papież Pius XI. potwierdził i objaśnił ową Encyklikę, wydając nową p. t. „Quadragesimo Anno". Diecezja śląska obchodzi w ubiegłym i bieżącym miesiącu 40-letni jubileusz Encykliki Rerum Novarum. Wspomniany jubileusz zgromadził w Cieszynie w niedzielę, dnia 9 bm. kilkanaście tysięcy katolików, którzy śpieszyli do Cieszyna ze wszystkich zakątków Śląska Cieszyńskiego na tę uroczystość. — Uroczystość rozpoczęła się przywitaniem ks. biskupa Adamskiego przy bramie tryumfalnej na Wyższej Bramie o godz. 9.30 przez przedstawicieli władz. Po przywitaniu udał się orszak imponujący do kościoła parafjalnego, gdzie ks. biskup celebrował mszę świętą. Przed kościołem odbyła się polowa msza święta, którą odprawiał ks. infułat Kasperlik. Po nabożeństwach udała się procesja przy dźwiękach kapeli Zakładu wychowawczego przed kościół Braci Bonifratrów, gdzie wygłoszono z trybun kilka referatów. — Przebieg całej tej uroczystości był bardzo wzniosły i imponujący a udział w niej nadzwyczaj liczny. Popełniono jednak kilka kardynalnych błędów. Przedewszystkiem zamknięto po rannem nabożeństwie kościół parafjalny tak, iż nikt do kościoła wejść nie mógł; przykry ten stan trwał aż do godz. 9.30, to jest do chwili przybycia ks. biskupa. Na zapytanie uczestników, dlaczego jest kościół zamknięty, odpowiedziano, żeby inaczej nie było miejsca dla ks. biskupa!?! — Między mowcami, wygłaszającymi referaty, znajdował się także radny miejski, p. Fiala, który odczytywał swój referat po niemiecku!!! O ironjo! Nie wiadomo, czy pomiędzy tym kilkutysięcznym polskim tłumem, było przynajmniej 10 Niemców a dla nich przemawiano przeszło godzinę po niemiecku. To jest przecież więcej niż prowokacja Polaków! Niedarmo też opuszczali polscy uczestnicy podczas niemieckiego referatu plac przez nich zajęty i udawali się do restauracyj, gdzie niedwuznacznie dawali wyraz swemu oburzeniu.

Redukcje w urzędach. Z dniem 1 sierpnia b. r. zostali przeniesieni w stan nieczynny 2 urzędnicy Starostwa w Cieszynie, mianowicie: adjunkt Jan Rusnok i adjunkt Elżbieta Rusinkowa. — W sądownictwie zostali przeniesieni w stan spoczynku: naczelny sekretarz sądu okręgowego Władysław Góras i starszy sekretarz sądu grodzkiego Antoni Poláczek.

Wieczór humorystyczny znanego artysty dramatu. Znany zaszczytnie artysta dramtyczny Artur Zawadzki zjechał do Cieszyna i w nadchodzący poniedziałek, 17 sierpnia b. r. o godz. 8 wieczorem w sali Domu Narodowego, daje swój **Wieczór Humoru Wytwornego** na dochód miejscowego Koła Macierzy Szkolnej. P. Artur Zawadzki jest jedynym artystą polskim, który ze swojemi utworami objechał całą przedwojenną Rosję, gdzie znajdowały się kolonje polskie, jak również dawał swoje wieczory we Wiedniu, Berlinie, Nicei, Paryżu, Peszcie i w całej Polsce, a wszędzie spotykał się z nadzwyczajnym powodzeniem u naszych rodaków. Mamy przekonanie, że i w Cieszynie dozna niemniejszego powodzenia. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni „Kresy", a w dzień przedstawienia przy kasie. Bliższe szczegóły w afiszach.

Zarząd Koła Mac. Szk. w Cieszynie.

Cieszyn. (Ślub.) W sobotę, dnia 8 b. m. odbył się w tutejszym kościele parafjalnym ślub p. Maryli Legierskiej, córki p. Tomasza Legierskiego, emer. kierownika szkoły w Bobrku z p. Ernestem Węglarzym, kasjerem kolejowym w Zebrzydowicach. Szczęść Boże młodej parze!.

Wielki Festyn Sportowy. Wojskowy Klub Sportowy Cieszyn urządza w dniu 15-go sierpnia 1931 r. na boisku gimnazjalnem (obok pływalni miejskiej) „Wielki Festyn Sportowy". Początek o godzinie 15. Czysty dochód przeznacza się na bezrobotnych miasta Cieszyna i na W. K. S. Cieszyn. Bliższe szczegóły podane są w afiszach. O liczny udział prosi — Zarząd.

Komunikat prasowy. Z okazji 60-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Cieszynie wpłynęły następujące dalsze dary, za które najserdeczniej dziękuje Zarząd. Komunalna Kasa Oszczędności miasta Cieszyna zł 500.—, Tow. Ubezpiecz. „Port" zł 20.—, pani inżynierowa Schleserowa zł 10.—, pan Zwieder zł. 10.—.

Zgon. Dnia 11 sierpnia zmarła w 79 roku życia ś. p. Bronisława z Weychertów Filasiewiczowa. Ś. p. Zmarła była wdową po ś. p. dyrektorze Tow. Oszczędności i Zaliczek w Cieszynie N. o. w. p.

Dodatkowe wpisy na kurs I. Państwow. Seminarjum naucz. męskiego im. Pawła Stalmacha w Bobrku odbędzie się po ferjach w poniedziałek, dnia 31 sierpnia popołudniu od 3 do 5 i we wtorek, dnia 1 września b. r. rano od 8 do 9. O godz. 9 tego samego dnia rozpocznie się egzamin wstępny. Przy wpisie przedłożyć należy ostatnie świadectwo szkolne, metrykę chrztu i świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza szkolnego dr. Wajdę, który przyjmuje codziennie popołudniu od godziny 2 do 4 w Cieszynie, ul. Sejmowa 2, róg ul. Głębokiej. Pod względem wieku na kurs I przyjmuje się uczniów, którzy do dnia 31 grudnia ukończą 14 rok życia i takich, którzy do tego czasu nie przekroczą lat 17. Do egzaminu wstępnego dopuszcza się uczniów, posiadających przygotowanie szkolne siedmioklasowej szkoły powszechnej lub trzech klas szkoły wydziałowej lub też trzech klas szkoły średniej ogólnokształcącej. We środę, dnia 2.

Wacław Bandura.

Orygin. korespondencja.

Garść wrażeń z Monachjum i Niemiec.

Monachjum 4-te co do ilości mieszkańców miasto w Niemczech (około 750.000), jest bezsprzecznie jednem z najpiękniejszych i najbardziej sympatycznych miast niemieckich. Mimo rzekomego „zbankrutowania" dzisiejszych Niemiec, uderza przybysza zwłaszcza z Polski, duży rozmach i postęp w zakresie kultury materjalnej a przedewszystkiem techniki, cechujący nadal naszych powojennych sąsiadów. Położone pięknie i korzystnie po obu stronach rwącej Izary, w pobliżu Alp, posiada Monachjum wszelkie dane do dalszego rozwoju i jest przytem z pomiędzy największych miast Rzeszy z pewnością najzdrowszem; jest bowiem zaopatrzone bogato w znakomitą wodę źródlaną, skanalizowane i oświetlone świetnie bogate w zieleń a wskutek położenia swego (518 m nad poz. morza) posiada znakomite powietrze, wprost górskie i dla tych to względów, do których dołączają się jeszcze olbrzymie skarby kulturalne i szereg cennych osobliwości, bywa odwiedzane rokrocznie przez liczne rzesze cudzoziemców z całego świata.

Powstałe z małej wioski w połowie 12-go wieku, stało się Monachjum już w wieku 13-tym stolicą książąt bawarskich a następnie królestwa Bawarskiego. Nie nawiedzane zbytnio klęskami wojny lub pożarami rosło w bogactwo, sławę i znaczenie aż z końcem 18-go wieku i przez 1-szą połowę 19-go doszło do szczytu swego rozkwitu. Wprawdzie nie posiada ono tyle starożytności, jak Norymberga lub Augsburg, leżące zresztą niezbyt daleko odeń, niemniej jednak i podtym względem niejedno i w Monachjum jest do zobaczenia, jak szereg starych bram, kościołów i t. d.

Mieli szczęście Monachijczycy do swoich władców i to b. wielkie. Zwłaszcza królowie Ludwik I. i Maksymiljan starali się o rozwój miasta nadzwyczaj, wznieśli szereg wspaniałych budynków, rozbudowali miasto po usunięciu murów obronnych z końcem 18-go wieku, ściągnęli szereg artystów i budowniczych do stolicy, czyniąc ją rzeczywiście piękną i zwiedzania godną. Takich ulic, jak Ludwika lub Maksymiljana, wspaniałych i obszernych nie spotykamy nigdzie w Niemczech, szereg placów, jak Królewski Maksymiljana i inne należą rzeczywiście do podziwu godnych, a u nas do nieznanych prawie w żadnem mieście, nie wyjąwszy Warszawy.

Również i okolice miasta dostarczają dużo atrakcyj i sposobności do ślicznych wycieczek, bądź to w góry (Herzogstand) b. blisko około 1800 m), bądź do jezior przepięknych lub licznych zameczków, położonych cudownie i urządzonych zewnątrz i wewnątrz bardzo bogato. Miejscowości okoliczne jak: Oberammergau, Garmisch, Partenkirchen, Augsburg, Starberger-, Walchen-, Tegernsee, Bad Tölz i szereg innych ściągają wielu turystów i wycieczkowców zwłaszcza w soboty i niedziele, dzięki mądrym zarządzeniom władz kolej., udzielających w te dnie znizek (często do połowy), t. zw. „Sonntagskarten".

Stąd też najrozmaitsze sporty wodne, turystyka, lotnictwo pryw. i inne mogą i rozwijają się do pozazdroszczenia świetnie.

Z nowoczesnych budynków, b. licznych zresztą, najbogatszem jest chyba Deutsches Museum, olbrzymi gmach nad Izarą, po którem można cały miesiąc wędrować, zanim się go „zgrubsza" ogląde. Lotnisko tutejsze należy do największych i najpiękniejszych, jakie Niemcy dzisiejsze posiadają i nie wiem, czy u nas coś podobnego zobaczyć można a raczej wiem, że tego u nas niema i chyba nie prędko będzie.

Sześć dworców wyrzuca codziennie tysiące przybyszów do miasta a w ulicach i tramwajach słyszy się nierzadko obce języki, zwłaszcza angielski, japoński i węgierski.

Specjalne kursy język. i pedagogiczne ściągnęły tutaj, poza turystami, parę set osób, przeważnie ze szkolnictwa średniego różnych państw Europy, Ameryki a nawet z Indyj ang. i 2 osoby z Australji. (Ciąg dalszy nast.)

września b. r. rozpocznie się rok szkolny nabożeństwem o godzinie 8 rano.

Pożar. 6 b. m. o godzinie 11.35 wybuchł pożar w zabudowaniach Jerzego Harwota w Goleszowie, niszcząc doszczętnie dom mieszkalny. Straty wynoszą 20.000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Nożownictwo. 3. b. m. o godzinie 2.30 przed restauracją Kolaczki w Zebrzydowicach, bez wszelkiej przyczyny Emil Foltyn z Kończyc Wielkich i wspólnicy jego rzucili się na restauratora Tadeusza Muchowicza z Zebrzydowic i 5-krotnem pchnięciem nożem zranili go poważnie w głowę i plecy. Foltyna i wsgólników jego przytrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Szkielet noworodka. Pasąca bydło na Kamieńcu rzeki Wisły w Ustroniu Legierska znalazła w trawie szkielet noworodka, owinięty w starą męską koszulę i papier.

Ujęcie sprawcy włamania do Urzędu Pocztowego w Skoczowie. W toku dochodzeń prowadzonych w sprawie włamania do Urzędu Pocztowego w Skoczowie w nocy z 1 na 2 b. m. przytrzymano 27-letniego Zmattego Karola z Iskrzyczyna, zawodowego złodzieja, którego wraz z doniesieniem odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Skoczowie.

Banda złodziei operowała w Wiśle. W nocy z 1 na 2 b. m. w Wiśle dokonano całego szeregu kradzieży z włamaniem. Do pokoju pensjonatu „Swoboda" nieznany sprawca wszedł przez otwarte okno i skradł torebkę damską z zawartością 9 zł. W pensjonacie „Jasna" dostali się sprawcy przez wyduszenie szyby w oknie, jednak nic nie skradli, gdyż zostali spłoszeni. Ci sami sprawcy weszli przez otwarte okno do mieszkania Ewy Wantulakowej i skradli większą ilość bielizny, wartości około 60 zł. W toku dochodzeń ustalono, iż prawcami tych kradzieży z włamaniem jest Dziobek Józef i Marcisz Bronisław, obaj bez stałego miejsca pobytu a w czasie pościgu zdołano ująć Dziobka.

Łączka. (Samobójstwo.) W nocy z 1 na 2 b. m. pozbawił się życia przez utopienie się w studni rolnik Szczypka Jan, zam. w Łączce. Powodem targnięcia się na własne życie były niesmaki rodzinne z powodu lekkomyślnie zaciągniętych długów i nałogowego pijaństwa.

Ustroń. (Utonięcie.) Do rzeki młynówki wpadł 2-letni Brania Stanisław i utonął. Wina leży po stronie rodziców wskutek niedbałego dozoru nad dzieckiem.

Starostwo w Cieszynie.

L: G—2358/49 Dotyczy ustalenia cen artykułów pierwszej potrzeby.

Cieszyn, dnia 3 sierpnia 1931.

Ogłoszenie.

Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku w brzmieniu rozporządzenia rPezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 (Dz. U. R. P. N. 8 poz. 374) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761) oraz § 51 ord. przem. z dnia 5 lutego 1907 Dz. U. austr. Nr. 26 Starostwo w Cieszynie ustanawia następujące ceny maksymalne w detalu artykułów pierwszej potrzeby:

A) Mąka i pieczywo:

1 kg mąki żytniej 50%	zł 0·50
1 kg „ „ 60%	„ 0·47
1 kg „ „ 65%	„ 0·45
1 kg „ „ 75%	„ 0·42
1 kg chleba żytniego	„ 0·45
1 kg chleba razowego	„ 0·40
1 kg mąki pszennej gładkiej	„ 0·55
1 kg „ „ grysik.	„ 0·64
1 kg grysiku pszennego	„ 0·75
Bułka o wadze 55 gramów	„ 0·05
„ „ 110 „	„ 0·10

B) Nabiał:

1 litr mleka pełnego	„ 0·35
1 kg masła deserowego	„ 5·20—5·60
1 kg masła kuchennego	„ 4·60
Jajka za sztukę według wielk.	„ 0·10—0·14

C) Mięso i wyroby mięsne:

1 kg mięsa wołowego	„ 1·40—2·—
1 kg mięsa cielęcego	„ 1·60—2·—
1 kg mięsa wieprzowego	„ 2·20—2·60
1 kg słoniny białej świeżej do 5 cm	„ 2·40
1 kg słoniny białej świeżej ponad 5 cm	„ 2·60
1 kg słoniny wędzonej	„ 2·80—3·—
1 kg sadła niesolonego	„ 2·60
1 kg smalcu krajowego	„ 3·—
1 kg kiełbasy zwyczajnej	„ 2·—
1 kg „ krakowskiej	„ 3·—
1 kg „ wieprzowej	„ 3·—
1 kg „ szynkowej	„ 4·40—4·80
1 kg „ wątrobianej	„ 3·—
1 kg salcesonu	„ 2·80—3·—
1 kg szynki gotowanej	„ 5·——6·—
1 kg „ surowej z kośćmi	„ 3·—
1 kg „ „ bez kości	„ 3·60—4·—
1 kg boczku surow. wędz.	„ 2·40—2·60

Ceny powyższe obowiązują z dniem 6-go sierpnia 1931 r. we wszystkich miejscowościach powiatu Cieszyńskiego.

Powyższe ceny winny być wystawione w sklepach na widocznem miejscu lub w oknach wystawowych.

Winni przekroczenia wyżej ustalowych cen ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywnie do 10.000 zł. stosownie do postanowień art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527).

Starosta: **Dr. Kisiala** m. p.

Z Bielskiego.

REZOLUCJA.

Związek przełożonych gmin uchwalił na swem posiedzeniu w związku z przeniesieniem służbowem p. starosty bielskiego dr. Dudy złożyć na ręce JWP. Wojewody Śląskiego Dr. Grażyńskiego poniższą rezolucję:

Związek przełożonych gmin powiatu bielskiego, zebrany na swem zgromadzeniu w sali hotelu „Prezydent" w Bielsku, na dniu 1. sierpnia 1931 r., dowiedziawszy się o przeniesieniu p. starosty bielskiego dr. Dudy na inne stanowisko do Katowic, został niemile zaskoczony z powodu tak nagłego pociągnięcia na stanowisku szefa powiatu. — Będąc najmocniej przekonany, że o tem przesunięciu zadecydowały względy rzeczowe, mimo tego jednakże wyrazić musi jak najgłębszy żal i ubolewanie, że przez ten incydent został Związek przełożonych gmin wprost zaskoczony, zwłaszcza, że p. starosta dr. Duda przez 9 ciężkich lat urzędowania, od początku istnienia Rzeczypospolitej Polskiej, sprawował swój urząd chlubnie, objektywnie ku zupełnemu zadowoleniu ludności powiatu.

O ile sprawa przeniesienia nie została jeszcze nieodwołalnie zadecydowana, przedkłada Związek przełożonych gmin powiatu bielskiego gorącą prośbę, o pozostawienie Pana Starosty na dotychczasowem stanowisku, jako jednego z niewielu cieszyniaków, który nam pozostał na naczelnem stanowisku w cieszyńskiem.

Wyrażając Panu Staroście nasze pełne zaufanie i uznanie jego owocnej pracy dla powiatu, składa mu Związek przełożonych gmin za dotychczasową działalność serdeczne podziękowanie i żywi nadzieję, że węzły wzajmnej współpracy, jakie go łączyły z ludnością powiatu bielskiego i ze Śląskiem Cieszyńskim, zostaną i nadal utrzymane.

Napad rabunkowy. 7 b. m. o godzinie 6.30 na ul. Strzeleckiej w Bielsku napadnięty został Jerzy Śliwka z Bielska, któremu sprawcą zadał cios bokserem w nos, a następnie pchnął go nożem w głowę i skradł kwotę 30 zł, poczem zbiegł. Okaleczonego Śliwkę po nałożenia opatrunku odstawiono do domu. Silnie podejrzanym o dokonanie tego napadu jest Franciszek Piwko, zam. w Kozach, pow. Biała, który zbiegł w niewiadomym kierunku. Dalsze dochodzenia w toku.

Nadużycia w Kasie Chorych w Bielsku. W Kasie Chorych w Bielsku wykryto wielkie nadużycia, sięgające sumy 10.000 zł, popełniane od dłuższego czasu przez urzędnika tej Kasy, Szymanka. Podrabiał on dokumenty i kwity i w ten sposób podejmował pieniądze z kasy. Szymanek zbiegł do Czechosłowacji, którego aresztowano w Mor. Ostrawie.

Powiesił się na szyldzie sklepowym. Wśród niezwykłych warunków popełnił w Bystrej samobójstwo Michał Kaiser. Denat w godzinach rannych powiesił się na szyldzie sklepu spożywczego Leopolda Szancera. Zwłoki samobójczy przewieziono do kostnicy cmentarnej w Bystrej. Śledztwa w toku.

Rozprawa nożowa. W ogrodzie restauracji w Kamienicy, pow. Bielsko, przyszło między uczestnikami odbywającej się tam zabawy do bijatyki, w wyniku której Tomasz Łuczak z Kamienicy pchnął 5-krotnie nożem w piersi plecy Teodora Lapuciaka. Ofiarę pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala w Bielsku w stanie bardzo ciężkim. Sprawcę aresztowano.

Wiadomości z kraju

—o—

Strażnik graniczny zastrzelił przemytnika.

Podczas patroli na hałdzie kopalni „Maks" w Michałkowicach jeden z funkcjonarjuszy straży gran. napotkał większą grupkę mężczyzn z pakunkami. Funkc. straży granicznej, będąc w mniemaniu, że ma do czynienia z bandą przemytników, zamierzał osobników przytrzymać, ci jednak rzucili się na niego, obrzucając go gradem kamieni, tak, że funkcj. uderzony i okaleczony został w czoło. W obronie własnej użył funkcj. straży gran. broni palnej, raniąc śmiertelnie jednego z nich, a to 25-letniego Korka Teofila z Siemianowic, ul. Ogrodowa 6, a wspólnicy jego zbiegli nierozpoznani.

Napad w Mysłowicach.

Grabowska Stanisława ze Słupnej doniosła, że dnia 9 b. m. o godz. 20.45 na szosie obok cmentarza ewangelickiego w Mysłowicach, napadniętą została przez dwóch sprawców, z których jeden uchwycił ją za twarz i zatkał usta, drugi zaś w tym czasie zamierzał wyrwać jej torebkę ręczną, zawierającą 700 zł. gotówki. Na wołanie o pomoc przez napadniętą i na widok zbliżającego się rowerzysty, sprawcy odstąpili od swego zamiaru i zbiegli przez tor kolejowy w niewiadomym kierunku. Dochodzenia celem ustalenia i ujęcia sprawców w toku.

Katastrofa kolejowa pod Białymstokiem.

Dnia 7 b. m. około godz. 2 nad ranem w pobliżu Łap pod Białymstokiem nastąpiła groźna katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy, idący z Warszawy do Baranowicz, z powodu uszkodzenia parowozu zmuszony był zatrzymać się w polu w pobliżu stacji Łapy. W czasie naprawiania parowozu nadjechał nagle na tym samym torze pociąg pośpieszny z Warszawy, zdążający w kierunku Wilna. Maszynista pociągu pośpiesznego zauważył przeszkodę i zaczął gwałtownie hamować. Było jednak już za późno i lokomotywa pociągu pośpiesznego wpadła na wagony pociągu osobowego. Zderzenie było tak silne, że po dwa wagony z każdego pociągu zostały rozbite. Parowóz pociągu pośpiesznego wyskoczył z szyn i stoczył się z nasypu. Z pod gruzów wydobyto 4 zabitych i 8 rannych. Ruch na linji został całowicie wstrzymany.

Olbrzymia kradzież w warszawskim urzędzie.

Dnia 3 sierpnia dyrektor Głównego Urzędu Pocztowego w Warszawie przy Placu Napoleona zawiadomił Urząd Śledczy o zuchwałem włamaniu, jakiego dokonano do magazynu znaczków pocztowych. Według prowizorycznych obliczeń wartość skradzionych znaczków wynosi ponad 700.000 zł.

Dochodzenie wykazało, że włamywacze weszli do gmachu od strony Placu Napoleona, otworzyli drzwi od korytarza podrobionym kluczem i dostali się do magazynu, wyciąwszy otwory w drzwiach. W magazynie przechowywane są znaczki na sumy wielomiljonowe. Fakt, że włamywacze zabrali stosunkowo niewiele

znaczków, zdaje się wskazywać na to, że zostali spłoszeni. Włamanie dokonane zostało prawdopodobnie w nocy z soboty na niedzielę. Jest rzeczą zadziwiającą, że złodzieje mogli dostać się do gmachu, który w dzień i w nocy pilnowany jest przez kilku wartowników uzbrojonych w karabiny.

Dział gospodarczy.

110 ton nawozów sztucznych dla propagandy.

W roku bieżącym przemysł nawozowy w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa przyznał na nagrody na konkursach uprawowych gospodarstw samodzielnych i młodzieży wiejskiej — 110 ton nawozów sztucznych. Rozdzielenia tych nagród między poszczególne województwa dokona ministerstwo rolnictwa do 15 sierpnia r. b. na podstawie zgłoszeń organizacyj rolniczych.

Nowe opłaty za cechowanie przedmiotów złotych i srebrnych.

Ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu, wprowadzające z dniem 22-im b. m. nowe opłaty probiercze na rzecz skarbu państwa za cechowanie przedmiotów złotych i srebrnych.

Za cechowanie wyrobów gotowych pobiera się od ciężaru jednego grama przy wyrobach złotych — 15 gr. i przy wyrobach srebrnych 1 grosz. Za cechowanie metali malarskich opłaty wyliczone są w ułamkach grosza.

Za cechowanie zegarków złotych o średnicy do 33,5 mm, opłata wynosi 5 zł 50 gr, a przy średnicy większej — 10 złotych. Za cechowanie zegarków srebrnych, bez względu na wielkość — 1 zł 50 gr.

Za czynności niepołączone ze stemplowaniem urzędy probiercze pobierać będą opłaty: za próbę złota 3 zł, za próbę srebra 2 zł, za próbę stopu złota i srebra 4 zł, za stopienie złota i srebra do 100 gramów 1 zł i za każde następne 100 gramów także 1 złoty.

Dział sportowy.

Zawody w piłkę nożną.

Zarząd Wojskowego Klubu Sportowego „Cieszyn" zawiadamia, że w dniu 15. sierpnia b. r. odbędą się na boisku gimnazjalnem (obok pływalni miejskiej) zawody w piłkę nożną między drużynami K. S. Skoczów i W. K. S. Cieszyn. Początek zawodów o godz. 15.30.

Zwycięstwo polskich lekkoatletek nad Włoszkami.

Wielkie międzynarodowe kobiece zawody lekkoatletyczne Polska—Italja, które odbyły się w Król. Hucie w dniach 8 i 9 sierpnia przyniosły świetne zwycięstwo naszem Polkom w stosunku 89 : 61. Drużyna Włoszek swoim wyglądem i piękną postawą budziły podziw, to jednak zespół Polek obudził na trybunach entuzjazm i radość i serca wszystkich były skierowane ku tej garstce lekkoatletek, które odniosły tak piękne zwycięstwo.

Zwycięstwo naszych wioślanek w Anglji.

Dnia 1-go sierpnia rozegrano na Tamizie międzynarodowe zawody wioślarskie kobiet. Do zawodów stanęły wioślarki polskie i angielskie. W zawodach czwórek ze strony angielskiej stanęła najlepsza czwórka wybrana w zawodach eliminacyjnych. Czwórka polska odniosła zwycięstwo, mając poza sobą Angielki za przeszło dwie długości. Wioślarki nasze wykazały doskonały styl i świetną postawę.

Publiczność licznie zebrana nad Tamizą, gorąco oklaskiwała zwycięską drużynę polską.

Kącik dla kobiet.

Kiszenie ogórków.

Chcąc kisić ogórki na zimę, trzeba przygotować odpowiednie naczynia, najlepiej beczki dębowe. Beczułkę kilka razy wyparzyć. Ogórki na zimę należy kisić do połowy sierpnia, kiedy są najdorodniejsze. Do zakiszenia nadają się najlepiej ogórki zielone bez plam, podłużne, średniej wielkości. Tak wybrane obmyć w zimnej wodzie, osuszyć i następnie układać do beczki. Na dno naczynia daje się dojrzałego kopru, liści wiśniowych, kilka ząbków czosnku i kawałek ostruganego chrzanu; następnie układa się ogórki szczelnie jeden obok drugiego, dając na każdą warstwę kopru z liśćmi. Beczkę wypełnić ogórkami szczelnie, uważając, aby ostatnią warstwą były liście. Ustawia się beczkę w piwnicy, zalewa przegotowaną zimną wodą ze solą, w stosunku 25 dkg soli (pół funta) na jedną kopę ogórków. Po kilka dniach dolewa się przegotowanej wody, gdyż jej w beczce ubywa. Czynność tę powtórzyć po paru dniach jeszcze raz, poczem zaszpuntować i zalać dno ze szpuntem zimną wodą lub oblać smołą lub lakiem. Po dwóch miesiącach ogórki zdatne są do użytku. Doradza się po każdem wybieraniu ogórków dolać do pełni przegotowanej zimnej wody, beczkę zaś zaszpuntować i zalać wodą.

Prędkie kiszenie ogórków.

Obmyte czysto ogórki (poobcinać końce z obydwóch stron) układać w garnku kamiennym, dodać ząbek czosnku, przykryć wiązką kopru, dać żytniego chleba, zalać dobrze osoloną letnią wodą, przycisnąć denkiem i kamieniem i postawić nad kuchnią na jeden do trzech dni. — Gdy już zakisną i są dość kwaśne, wyjąć chleb a ogórki wynieść do piwnicy.

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza

Przetarg Publiczny

na wykonanie rurociągu, stacji, pomp i zbiorniki na st. Woźniki linji kol. Strzebiń—Woźniki.

Oferty na przepisanych formularzach winny być składane w Kancelarji Wydziału Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach wraz z dowodami złożenia wadjum w wysokości 5% kwoty oferowanej w terminie do dnia **25 sierpnia 1931 r. godziny 12-tej.** Wzór oferty, ślepy kosztorys warunki budowy i t. d. nabyć można za zwrotem kosztów własnych w Wydziale Komunikacji pokój 893.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Inż. Popper m. p.
w/z. Naczelnika Wydziału Komunikacji.

Wydaw. Henryk Dobrowolski. — Odpow. redaktor Józef Teleżyński w Cieszynie. — Drukarnia H. Nowaka Nast. w Cieszynie.